

Sygnatura akt VI Ka 413/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **1 sierpnia 2014** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Grzegorz Kiepura (spr.)

Sędziowie SSO Marcin Mierz

SSR del. Małgorzata Peteja-Żak

Protokolant Aleksandra Studniarz

przy udziale Andrzeja Zięby

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 1 sierpnia 2014 r.

sprawy **J. P. syna M. i B.,**

ur. (...) w C.

oskarżonego z art. 223 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 18 lutego 2014 r. sygnatura akt II K 235/11

na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 636 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 20 zł (dwadzieścia złotych) i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 300 zł (trzysta złotych).

VI Ka 413/14

UZASADNIENIE

Apelację od wyroku wywiódł obrońca oskarżonego, który zarzucił orzeczeniu: 1) błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na jego treść, a wyrażający się w przekonaniu, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy daje podstawy do przyjęcia, że oskarżony J. P. był jedną z osób dokonujących czynnej napaści na funkcjonariuszy Policji, w sytuacji gdy twierdzenie takie nie jest poparte żadnym dowodem,

2) naruszenie przepisów postępowania, mający wpływ na treść orzeczenia, a to art. 4 kpk i art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk, poprzez dokonanie błędnej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego i zbytnią dowolność w zakresie jego oceny, a w szczególności poprzez oparcie swoich ustaleń na podstawie częściowych zeznań S. N., który to świadek

nie wskazał na oskarżonego jako agresywnego uczestnika zdarzenia, a nadto zeznania te nie wskazują w sposób pewny, iż J. P. był jedną z osób dopuszczających się czynnej napaści na funkcjonariuszy Policji,

3) naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść orzeczenia, a to art. 5§2 kpk w zw. z art. 410 kpk, poprzez rozstrzygnięcie wszelkich wątpliwości w zakresie materiału dowodowego w sposób jednostronny na niekorzyść oskarżonego. W oparciu o podniesione zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przypisanego mu czynu.

Apelacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym. Wbrew jej wywodom sąd pierwszej instancji dokonał bowiem prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o całość materiału dowodowego ujawnionego na rozprawie, ocenionego swobodnie, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, biorąc pod uwagę okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Kluczowe znaczenie dla przypisania oskarżonemu J. P. współsprawstwa w popełnieniu czynu z art. 223§1 kk miały zeznania świadka S. N., które były stanowcze i konsekwentne. Nie ujawniły się przy tym jakiegokolwiek okoliczności pozwalające na skuteczne podważenie ich wiarygodności, świadek zeznał tylko to co zaobserwował i zapamiętał. Z jego relacji wynika jednoznacznie, iż oskarżony J. P. był w grupie najbardziej agresywnych kibiców atakujących funkcjonariuszy Policji. Świadek ten przesłuchiwany w postępowaniu przygotowawczym zeznał wprost: „Ja zatrzymałem dwie osoby P. i P.”, „Obaj nacierali bezpośrednio na nas” (k. 647). Na rozprawie w dniu 12.09.2007 r. świadek z kolei zeznał: „Po wybuchu granatu hukowego atakujący nas kibice położyli się na ziemię, a ja nadal nie straciłem z pola widzenia dwóch osób, których dokonałem później zatrzymania” (k.895-verte). Fakt zatrzymania oskarżonego P. przez świadka N. znajduje potwierdzenie w protokole zatrzymania (k.140). Wbrew twierdzeniom obrońcy zawartym w apelacji świadek N. nie wykluczył na rozprawie w dniu 12.09.2007 r. aby którykolwiek z pozostałych oskarżonych znajdujących się na sali rozpraw był tym, który razem z oskarżonym P. zachowywał się agresywnie w stosunku do interweniujących funkcjonariuszy. Świadek istotnie oświadczył, że „druga osoba zatrzymana w chwili obecnej na sali nie znajduje się.”, precyzując jednak chwilę potem swą wypowiedź stwierdzeniem „Z obecnych na sali oskarżonych nie rozpoznaję drugiej osoby zatrzymanej” (k.895-verte). Nie może dziwić fakt nierozpoznania przez świadka jednej z osób zatrzymanych w sytuacji gdy osoba ta znajdowała się pośród kilkunastu innych oskarżonych, od zdarzenia upłynął blisko rok, a świadek w tym okresie przeprowadzał wiele podobnych interwencji. Jak już jednak wspomniano fakt zatrzymania oskarżonego P. przez świadka N. został udokumentowany nie budzącym wątpliwości protokołem zatrzymania. Podkreślić należy, że na tej samej rozprawie świadek N. ponownie stanowczo i konsekwentnie zeznał, że drugi (obok P.) zatrzymany znajdował się w grupie kibiców atakujących policjantów. W tym stanie rzeczy zawarte w apelacji twierdzenia jakoby w sprawie brak było jakichkolwiek dowodów wskazujących na sprawstwo oskarżonego J. P., a żaden ze świadków nie wskazał wprost na oskarżonego jako osobę dopuszczającą się czynnej napaści na funkcjonariuszy Policji, należało uznać za gołosłowne. Nietrafny okazał się też zarzut naruszenia art. 5§2 kpk poprzez rozstrzygnięcie wątpliwości nie dających się usunąć na niekorzyść oskarżonego. Argumentacja zawarta w uzasadnieniu wyroku nie wskazuje aby sąd rejonowy powziął tego rodzaju wątpliwości, o których mowa w apelacji obrońcy.

Sąd odwoławczy również tego rodzaju wątpliwości – w realiach rozpoznawanej sprawy – nie dostrzega. Sąd prawidłowo zakwalifikował czyn przypisany oskarżonemu jako występki z art. 223§1 kk, a wymierzona oskarżonemu kara 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 2 lata, z nałożeniem stosownych obowiązków, jest adekwatna tak do stopnia zawinienia, jak i do stopnia społecznej szkodliwości czynu. Nie znajdując zatem podstaw do wzruszenia zaskarżonego wyroku przez przyzmat podniesionych w apelacji zarzutów i nie dostrzegając uchybień podlegających uwzględnieniu z urzędu orzeczono jak w sentencji. Rozstrzygnięcie o kosztach procesu za postępowanie odwoławcze ma swoje uzasadnienie w treści art.636§1 kpk.